

„EKRAN” Nr. 1

Dodatek nadzwyczajny „Nowości Illustrow.”

pod redakcją dyr. J. STRZELECKIEGO w porozumieniu z CENTRAL EUROPEAN PRESS-SYNDICATE.

Tajemnice filmu.

SZTUKA FILMOWA należy bezwątpienia do, tych gałęzi techniki i przemysłu nowoczesnego które powstały z małych i nieznaczących początków, w lat parę, z niesłychaną, błyskawiczną szybkością zdołały się rozwinąć do tytanicznych iście rozmiarów. Film zdołał podbić publiczność teatralną całego świata bez reszty, bez zastrzeżeń, — i zdołał się tak mocno — tak powszechnie utrwalić, że dzisiaj już mówić można o nim śmiało, jako o wszędzie-obecnym i dla wszystkich dostępnym.

Potęga filmu leży też w tej jego niesłychanej popularności, — chcąc więc czy nie chcąc, — wszyscy musimy się dzisiaj liczyć z filmem, ulubieńcem wszystkich ras i wszystkich narodów.

Znaczenie filmu, jego wartość, jego możliwości i nadzieje charakteryzuje również niesłychane w ostatnich czasach zainteresowanie się sztuką filmową (stroną jej techniczną) licznych finansistów i przemysłowców, którzy w przedsiębiorstwach filmowych widzą wyśmienitą lokatę dla swojego kapitału.

Parę poniżej podanych charakterystyk filmu przez wybitne jednostki międzynarodowego świata przemysłu, handlu, polityki, sztuki i t. d. niechaj będzie ilustracją słów naszych.

Dajcie mi możliwość opanowania wszystkich ekranów któregośkolwiek kraju europejskiego — to w pół roku dokonam w nim rewolucji.

Radek-Sobelson w Moskwie 1920 r.

Nad ekranami powinniśmy rozłożyć szczególnie baczną kontrolę, bo białe jego płótno może się stać rozsądnikiem grzechu i upodlenia — tak jak staćby się mogło siewcą cnoty i braterstwa przy umiejętnym doborze treści.

Kardynał Gaspari Rzym 1920.

Filmem powinna się zająć w pierwszym rzędzie szkoła, bo film użyty jako środek pomocniczy w nauce, dać może nieskończenie duże korzyści.

Mikułowski-Pomorski.

Widzieliście państwo na ekranie pędzący pociąg, który w miarę zbliżania się, rośnie z błyskawiczną szybkością — tak właśnie rośnie kapitał filmowego przedsiębiorcy.

Rotszyld, Paryż 1921.

Film wzrusza, oburza, rozśmiesza, cieszy, zaspakaja, bawi i poucza i dlatego nazywam film moim przyjacielem.

S. H. E. Miller.

I zaprawdę! — jeżeli jest w tem wszystkim co powiedziano o ekranie 50% przesady — to jest również 50% prawdy, a to już wystarcza aby „sztuka filmowa” była naprawdę rzeczą, którą warto poznać.

Przypatrzmy się jej zatem zbliska!

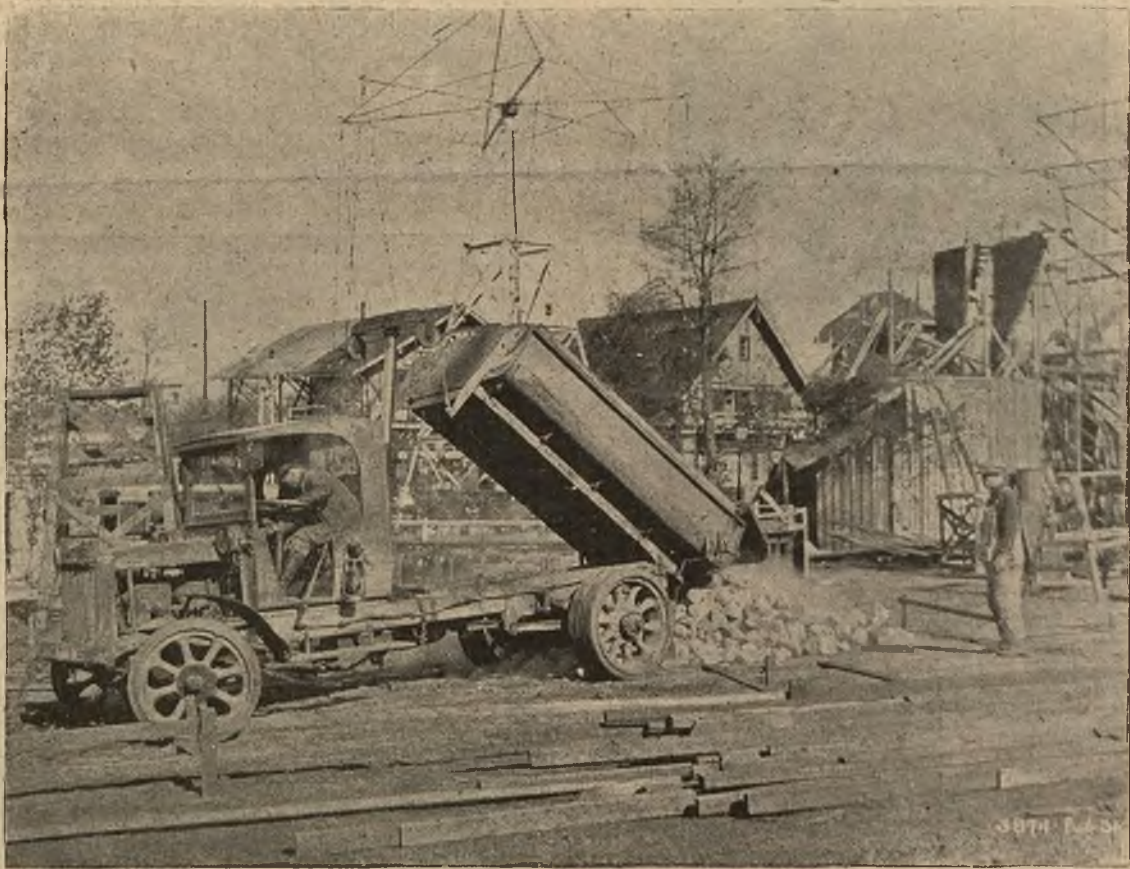
* * *

LOS ANGELOS, piękne miasto Kalifornii, gdzie nad ostreimi zgrzytami języka anglo-saskiego mają przewagę srebrne tony języka hiszpańskiego stało się centrum filmowego świata. Tam spieszą ze wszystkich stron, z śnieżnej Północy, dzikiego Zachodu, z Wschodu i Półdnia — artyści wielkiej miary zarówno jak wykojeńcy, kabatyni, miernoty. Obok przepychu i pięknych will, należących do sławnych gwiazd filmowych — panuje tam skrajna nędza tych, co przybyli by się zaangażować i zdobyć „złote runo”.

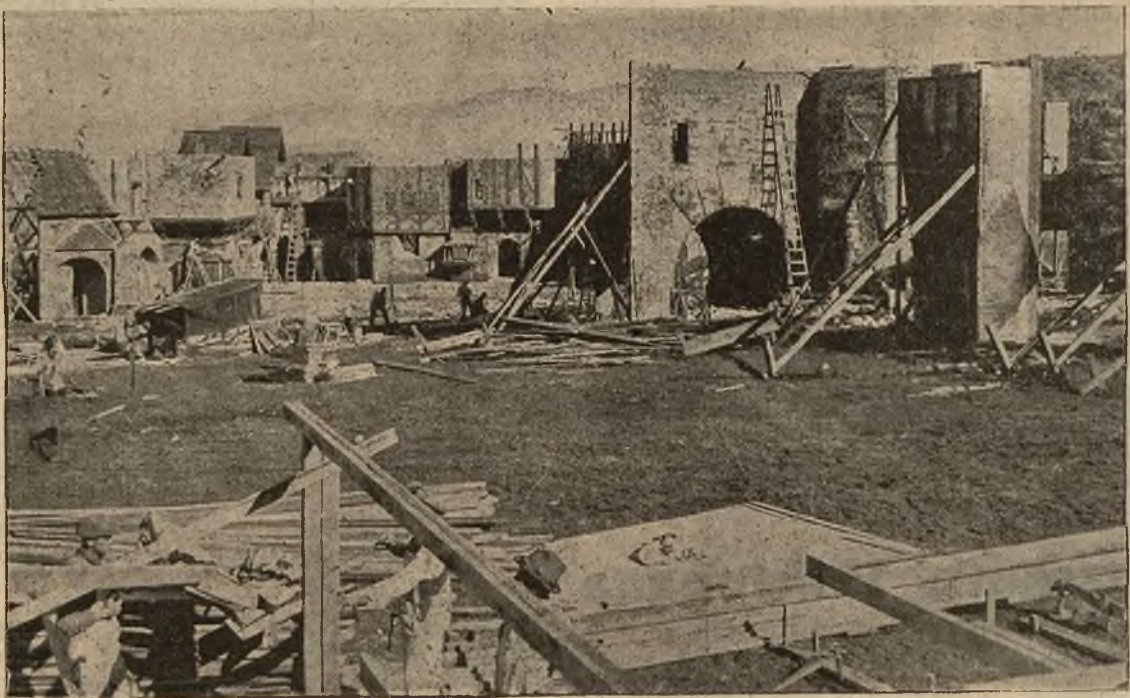
Istna wieża Babel, istne największe targowisko świata, giełda talentów.

Oto siedzą w bogatszych i uboższych kawiarniach — tłumy, oczekujących „engagement”. Tam atletyczny negr zadumał się nad porcją „ice-cream” — snąc jego zasoby pieniężne są na wyczerpaniu, tam gra w karty kilku Europejczyków, ówdzie siedzą przyszłe „gwiazdy” kinoteatru, kandydatki na następczynię Priscili Dean, Mia May i t. d. Naraz do jednej grupy zbliża się jakiś pan, który od chwili krążył między stolikami. — To reżyser, który od kilku tygodni szukał odpowiedniego „typu”. Tam gdzie on się zbliży — wykwita uśmiech szczęścia, jest on bowiem zwiastunem szczęścia i lepszej przyszłości.

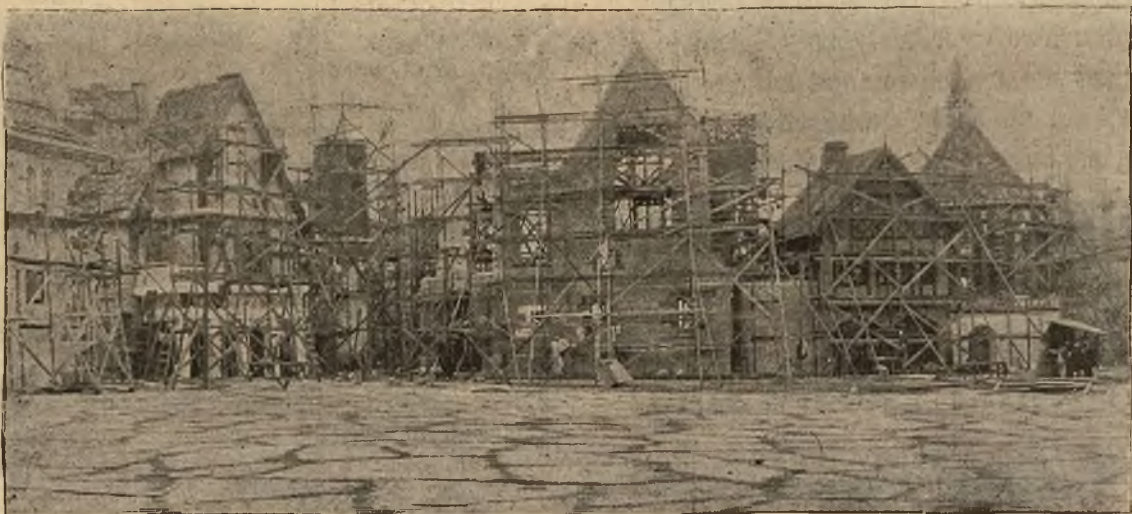
Należy tu nadmienić, iż LOS ANGELOS jest nowoczesną Sodomą i Gomorą, gdzie pijaństwo, prostytutka i wszelkie ludzkie namiętności zbierają bfile plony.



Pole filmowe pod Los Angeles: Pierwszy wagon kamieni przywieziony pod budowę katedry Notre Dame na polu filmowym w Los Angeles



Pole filmowe pod Los Angeles: Domki otaczające katedrę w roku 1482 rosna!!



Pole filmowe pod Los Angeles: W drugim tygodniu budowy.